

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 851/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	Michał Góral

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2022 r. w Krakowie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt I C 1952/14

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. T. kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych), w tym podatek od towarów i usług, za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt: I ACa 851/ 21

UZASADNIENIE

W ostatecznie określonym żądaniu pozwu skierowanego przeciwko (...) SA w W., A. C. (1) domagała się zasądzenia kwoty 215 500zł złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dla zapłaty oraz obciążenia ubezpieczyciela kosztami procesu.

Motywuując żądanie wskazała ,że zawarła ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia (...) na okres od dnia 29 grudnia 2012 r. do dnia 28 grudnia 2013 r. oraz na okres od dnia 29 grudnia 2013 r. do dnia 28 grudnia 2014 r., na sumę ubezpieczenia 300.000 zł.

Umowa dotyczyła domu stanowiącego własność powódki, położonego pod adresem (...) (...).

W dniach od 24 do 26 grudnia 2013 r. na terenie gminy K., w tym w W., wiał niezwykle silny wiatr, który spowodował , iż uszkodzeniu uległ także dach domu powódki. W wyniku jego działania doszło do przesunięcia belki podwalinowej dachu, uszkodzenia pokrycia z gontu oraz ocieplenia połączenia dachowej, a ponadto , w wyniku opisanego przesunięcia do pęknięć muru.

Zniszczeniu uległy okna szczytowe domu i naruszona została konstrukcja dachu, co stwierdzał protokół oględzin, sporządzony z udziałem pracowników gminy K.. Powódka zleciła prywatną ekspertyzę szacującą koszt naprawy powstałych szkód , który w tym opracowaniu określony został na 215 000zł.

W dniu 21 stycznia 2014r zgłosiła szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi , który nie zasadnie w tych okolicznościach, odmówił jej wyrównania twierdząc , iż powstała ona nie na skutek zdarzenia objętego ubezpieczeniem ale wcześniejszego stanu budynku i braku jego zabezpieczenia przez ubezpieczoną.

Odpowiadając na pozew strona przeciwna domagała się oddalenia powództwa i obciążenia powódki kosztami sporu.

W swoim stanowisku (...) SA argumentował ,że po przeprowadzeniu oględzin budynku powódki ustalono, że zgłoszone przez nią uszkodzenia budynku w obrębie dachu, nie powstały w wyniku wiatru o sile huraganu. Rzecznik dokonyjący tych oględzin stwierdził , że budynek od lat był w złym stanie technicznym, którego przyczyną było złe wykonawstwo robót budowlanych oraz nieodpowiednie zabezpieczenie wykonanych prac konstrukcyjnych.

Budynek nosi ślady starych uszkodzeń. Jest on od lat niezamieszkały , opuszczony i zaniedbany , na który od długiego czasu nie czyniono żadnych nakładów remontowych.

Zdaniem ubezpieczyciela jego odpowiedzialność umowna za indemnizację twierdzonej szkody jest wykluczona także dlatego , że wiatr , który powódka uważa za huragan, nie miał zakresie prędkości takich parametrów , które pozwalały go kwalifikować w ten sposób , zgodnie z definicją umowną huraganu, wskazaną w ogólnych warunkach ubezpieczenia stanowiących integralną część umowy łączącej wówczas strony postępowania.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2021r., Sąd Okręgowy w Krakowie :

- oddalił powództwo[pkt I],
- zasądził od powódki A. C. (1) na rzecz pozwanego (...) SA w W. kwotę 7 217 zł , tytułem zwrotu kosztu procesu[pkt II] ,
- przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. T. kwotę 8 856 zł, w tym podatek VAT , tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu[pkt III] oraz ;
- nie obciążył powódki kosztami na rzecz Skarbu Państwa [pkt IV sentencji wyroku]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

W dniu 28 grudnia 2012 r w K. strony zawarły umowę ubezpieczenia (...) ((...)), w której jako ubezpieczającą i ubezpieczoną wskazano powódkę. Jako miejsce ubezpieczenia wskazano W. (...), . Okres ubezpieczenia został ustalony na czas od dnia 29 grudnia 2012 r. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek mieszkalny o palnej konstrukcji, wzniesiony w 1990 r.

W zakres ubezpieczenia wchodziły: zdarzenia losowe, przepięcia, dewastacja, akcja ratownicza. Suma ubezpieczenia wynosiła 300.000 zł. Do zawartej umowy ubezpieczenia zastosowanie miały ogólne warunki ubezpieczenia (...),

ustalone uchwałą Zarządu pozwanego nr (...) z dnia 31 stycznia 2012 r., które zostały doręczone powódce przed zawarciem umowy.

W dniu 27 grudnia 2013 r w K. strony zawarły umowę ubezpieczenia (...) ((...)) na tych samych warunkach, co poprzednio, jako okres ubezpieczenia wskazując 29 grudnia 2013 r. do dnia 28 grudnia 2014 r.

Zgodnie z § 2 pkt 29 o.w.u. za huragan był uznawany wiatr o prędkości nie mniejszej niż 17,5 m/s , ustalonej przez Instytut (...), którego działanie wyrządza masowe szkody; w przypadku braku możliwości uzyskania opinii (...) wystąpienie huraganu stwierdzany miał być na podstawie stanu faktycznego i rozmiaru szkód w miejscu ich powstania, bądź w bezpośrednim sąsiedztwie.

Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1 o.w.u. , w ubezpieczeniu lokalu mieszkalnego, budynku mieszkalnego lub budynku niemieszkalnego strona pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkody powstałe na skutek zdarzeń losowych w postaci ognia, piorunu, eksplozji, upadku statku powietrznego, dymu i sadzy, opadu, powodzi, śniegu i lodu, gradu, huraganu, zalania, osuwania się ziemi, zapadania się ziemi, lawiny, uderzenia pojazdu, upadku drzew lub masztów, trzęsienia ziemi, huku ponadźwiękowego.

Zgodnie natomiast z § 64 ust. 1 pkt 5 o.w.u. ubezpieczony był zobowiązany do przeprowadzania konserwacji i okresowych remontów ubezpieczonego mienia.

Z dalszej części ustaleń wynikało , że:

dom na nieruchomości powódki, objęty ochroną ubezpieczeniową , został wzniesiony w latach sześćdziesiątych XX. wieku. W dolnej części został wymurowany z pustaków, a w górnej stanowi konstrukcję drewnianą. W 2001 r. budynek został przebudowany — wymieniono więźbę dachową (przy częściowym wykorzystaniu starej konstrukcji) oraz usunięto pokrycie dachu z eternitu.

Dach został ocieplony i pokryty gontem.

Kolejny remont budynku miał miejsce około 2003 r., podczas którego wzmocniono stropy i wykonano krzyżowy ruszt żelbetowy, w który wpięto następnie drewnianą konstrukcję budynku. Budynek został doprowadzony do stanu surowego zamkniętego, za wyjątkiem parteru (na parterze nie były wstawione okna).

Budynek nie był zamieszkały na stałe — dolna część w zupełności , a stan taki trwa od 1989r. , natomiast w górnej części użytkowana była jedynie klatka schodowa i nadwieszony nad nią pokój, w którym niekiedy latem nocowała powódka. Dom sprawiał wrażenie budynku w trakcie remontu lub budowy.

W dniach od 25 do 26 grudnia 2013r , na terenie T. , w okolicach Z. i na terenie gminy K. w tym w W. , wystąpił bardzo porywisty wiatr o sile zjawiska huraganowego, powodując przy tym straty , w postaci powalonych drzew oraz uszkodzeń budynków i samochodów.

W rejonie W. 24 grudnia 2013 r. wiatr osiągał średnią prędkość od 1 do 5 m/s, a w porywach od 8 do 23 m/s; 25 grudnia 2013 r. — prędkość średnią od 5 do 12 m/s, a w porywach od 21 do 33 m/s, natomiast w dniu następnym od 2 do 10 m/s, a w porywach od 9 do 26 m/s. Instytut (...) wydawał, w związku z obserwowanymi i prognozowanymi zjawiskami meteorologicznymi, ostrzeżenia meteorologiczne na dni od 24 do 26 grudnia 2013 r.

Największe prędkości wiatru, w porywach przekraczające 30 m/s, wystąpiły rano dnia 25 grudnia 2013 r., a maksymalna prędkość wiatru wyniosła 33 m/s.

A. C. (1), na początku 2014 r. spostrzegła, że jej dom w W. został uszkodzony, a działka na której stoi jest zdewastowana.

W dniu 9 stycznia 2014 r. oględziny szkodowe nieruchomości przeprowadziła komisja powołana przez gminę K..

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej 21 stycznia 2014 r. W zgłoszeniu wskazała, że uszkodzeniu na skutek wiatru uległa konstrukcja nośna budynku w postaci wyrwania konstrukcji dachu z tzw. gniazd i jej przesunięcia. Wypadła część okien, uszkodzeniu i wypadnięciu z właściwego miejsca uległo także ocieplenie z wełny mineralnej. Na działce kilkadziesiąt drzew zostało wyrwanych z korzeniami.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przeprowadził oględziny nieruchomości powódki, które wykonali jego pracownicy, przy jej obecności. Wykonując dokumentację zdjęciową stwierdzili, iż zgłoszone przez A. C. (1) uszkodzenia konstrukcji dachu nie są skutkiem wiatru huraganowego, jaki wystąpił na tym terenie w dniach od 25 do 26 grudnia 2013 r. Wskazywał na to stan łączów elementów drewnianych, na których widoczne były już ślady wcześniejszego, długotrwałego odkrycia (zaczernienia, zacieki, pył). Stwierdzili też, że budynek był zaniedbany i w ostatnich latach przed zdarzeniem nie podlegał konserwacji.

Jak ustalił ponadto Sąd Okręgowy większość uszkodzeń, zgłoszonych jako powstałe w budynku na skutek zdarzenia ubezpieczeniowego występowała w nim już wcześniej, na skutek braku konserwacji i błędów wykonawczych przy kolejnych przebudowach i remontach. Te natomiast, które rzeczywiście miały związek z huraganem z okresu pomiędzy od 25 a 26 grudnia 2013 r., wynikały z niewłaściwego zabezpieczenia budynku.

Porywy wiatru nie spowodowały uszkodzeń pokrycia dachowego z gontu oraz drewnianej konstrukcji nośnej budynku.

Uszkodzenia występujące na powierzchni pokrycia dachowego (z gontu) są spowodowane wieloletnim oddziaływaniem zmiennych warunków atmosferycznych i brakiem konserwacji tego elementu.

Konstrukcja więźby dachowej jest prowizorycznie podparta drewnianymi słupami. Ten sposób podparcia został jednak świadomie zastosowany przez powódkę jeszcze przed huraganem z końca 2013 r. - w czasie wykonania stropu żelbetowego nad parterem.

Tak wykonana konstrukcja, oraz inne prowizorycznie wykonane elementy drewniane, nie uległy żadnemu uszkodzeniu czy przemieszczeniu w wyniku działania wiatru huraganowego w dniach od 25 do 26 grudnia 2013 r.

Trójkątne okno lukarny na elewacji wschodniej budynku nie było wyrwane i nie zostało zniszczone przez wiatr, ale zdemontowane i pozostawione na drewnianej konstrukcji pod okapem.

Brak skutecznego zabezpieczenia otworów okiennych i drzwiowych przed przenikaniem wiatru do wnętrza budynku spowodował częściowe zerwanie - mającego cechy uprzedniego rozbierania - ocieplenia z wełny mineralnej na poddaszu.

Część prac remontowych wykonywanych przez powódkę w objętym ochroną ubezpieczeniową budynku, realizowana była bez odpowiednich zezwoleń nadzoru budowlanego i projektów architektonicznych oraz niezgodnie ze sztuką budowlaną. Dotyczyło to w szczególności żelbetowego rusztu na istniejącym stropie żelbetowym, który został wykonany bez ekspertyzy konstrukcyjnej, projektu konstrukcyjnego i pozwolenia na budowę. Ruszt ten jest elementem zbędnym konstrukcyjnie o znacznym ciężarze, który spowodował niebezpieczne ugięcie i pęknięcia istniejącego stropu żelbetowego nad parterem oraz ścian murowanych w budynku. Budynek jest w stanie śmierci technicznej, w którym dla możliwości dalszego użytkowania, należałoby go rozebrać i wznieść na nowo.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż :

decyzją z dnia 22 stycznia 2014 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty odszkodowania, powołując się na § 6 pkt 1 oraz § 64 ust. 1 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia.

Argumentował w niej, odwołując się do ustaleń dokonanych w postępowaniu likwidacyjnym, że szkoda nie powstała na skutek jakiegokolwiek ryzyka objętego ochroną ubezpieczeniową.

Z wykonanych oględzin wynikało bowiem, że uszkodzenia budynku, które wskazywała w zgłoszeniu szkody powódka, nastąpiły znacznie wcześniej, przed wystąpieniem silnego wiatru, na co wskazywał stan uszkodzonych elementów i ogólny jego stan techniczny. Nie stwierdzono natomiast jakichkolwiek uszkodzeń spowodowanych działaniem huraganowego wiatru, konsekwencje którego były objęte odpowiedzialnością (...) SA.

W odpowiedzi na tę decyzję powódka wystosowała do niego wezwanie do zapłaty w terminie 14 dni, łącznej kwoty 300.805zł, na którą składało się: 300.000 zł – tytułem odszkodowania; 400zł – tytułem pokrycia kosztów interwencji stolarza i dekarza; 405 zł - kosztów pobytu powódki wraz z bagażem podręcznym w hotelu przez 5 dni -w związku z brakiem możliwości przebywania w uszkodzonym budynku.

Odpowiadając na to wezwanie ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia tego żądania w jakimkolwiek zakresie.

Ocenę prawną roszczenia A. C. (1), które uznał za nieuzasadnione w całości, Sąd Okręgowy oparł na stwierdzeniach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób:

a/ w postępowaniu powódka nie zdołała udowodnić przesłanek, których łączne spełnienie warunkowało powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu ubezpieczeń.

§2pkt.109 lit.a/ obowiązujących strony umowy ogólnych warunków ubezpieczenia, definiował wypadek ubezpieczeniowy jako niezależne od woli ubezpieczonego zdarzenie przyszłe i niepewne o charakterze nagłym, określone w §§ 6-11, w wyniku którego zostaje wyrządzona szkoda objęta zakresem ubezpieczenia.

Umowa ubezpieczenia obejmowała swoim zakresem: zdarzenia losowe, przepięcia, dewastację, akcję ratowniczą.

Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1 o.w.u. strona pozwana odpowiadała za szkody powstałe w następstwie następujących zdarzeń losowych: ognia, piorunu, eksplozji, upadku statku powietrznego, dymu i sadzy, opadu, powodzi, śniegu i lodu, gradu, huraganu, zalania, osuwania się ziemi, zapadania się ziemi, lawiny, uderzenia pojazdu, upadku drzew lub masztów, trzęsienia ziemi, huku ponaddźwiękowego.

Zgodnie natomiast z § 2 pkt 29 za huragan uważany był wiatr o prędkości nie mniejszej niż 17,5 m/s ustalonej przez Instytut (...), którego działanie wyrządza masowe szkody. W przypadku braku możliwości uzyskania danych (...), wystąpienie huraganu stwierdzane było na podstawie stanu faktycznego i rozmiaru szkód w miejscu ich powstania, bądź w bezpośrednim sąsiedztwie.

b/ biorąc pod uwagę postanowienia umowy łączącej strony i o.w.u. dla uznania roszczenia powódki za zasadne, A. C. (1) była obowiązana dowieść okoliczności faktycznych potwierdzających, iż:

- na terenie ubezpieczonej nieruchomości doszło do huraganu w rozumieniu definicji umownej tego zjawiska, wskazanej w ogólnych warunkach ubezpieczenia;

- nastąpiła szkoda;

- jest ona następstwem huraganu, czyli między wystąpieniem szkody i wiatru o takiej prędkości, zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że została spełniona tylko pierwsza z wymienionych przesłanek odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

Na terenie nieruchomości A. C. (1), w dniach od 25 do 26 grudnia 2013 r. wystąpił wiatr na tyle silny i powodujący tego rodzaj skutki, że należy uznać go za huragan w rozumieniu o.w.u.

Powódka nie zdołała jednak wykazać żadnej z pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony przeciwnej.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało że stan nieruchomości powódki ,na przełomie 2013 i 2014 r. był zły. Dowody wskazują jednak, że dokładnie taki sam stan nieruchomości powódki wykazywała na długo przed wystąpieniem huraganu. Zeznania świadków - także tych powołanych przez powódkę- , dokumenty , zdjęcia i opinie biegłego A. Ś. wskazują jednoznacznie, że nieruchomość była niezamieszkana, co więcej – znajdowała się w stanie ciągłego remontu i przebudowy.

Już w momencie wystąpienia huraganu, murowana część budynku, pochodząca z lat sześćdziesiątych zeszłego wieku była całkowicie wyłączona z użytku i nie posiadała nawet okien. W budynku brak było podstawowych instalacji. Druga , drewniana jego część , znajdowała się od kilku lat w stanie rozpoczętej, ale nieukończonych przebudowy. Osiągnęła co prawda stan surowy zamknięty - była przykryta dachem i posiadała okna- ale wciąż nieukończone pozostawały wszystkie prace konstrukcyjne.

Cała konstrukcja została oparta o podłoże w prowizoryczny sposób, bez wykonywania fundamentów czy odpowiedniego przygotowania. Również w środku części drewnianej stosowano liczne, tymczasowe podparcia (także pod stropem żelbetowym, który w przeciwnym wypadku uległby zawaleniu z powodu błędów wykonawczych).

Na teren nieruchomości przyjeżdżała jedynie powódka, z rzadka i tylko w lecie , korzystając z jednego pomieszczenia nad klatką schodową. Cała nieruchomość dla osób postronnych sprawiała wrażenie zaniedbanej i opuszczonej,

c/ twierdzone przez A. C. (1) uszkodzenia budynku ,które miał wyrządzić huraganowy wiatr były następstwem procesu niszczenia, pozostawionego bez dozoru i niezabezpieczonego przez większą część roku, w nieukończonym stanie i bez regularnej konserwacji budynku, co w jednoznaczny i stanowczy sposób potwierdziła, przeprowadzona w postępowaniu opinia biegłego A. Ś..

Część z nich okazała się efektem świadomego działania powódki lub upoważnionych przez nią do tego osób , jak np. zdemontowanie szczytowego okna.

Jedyne uszkodzenia wskazane przez powódkę , które miały jakikolwiek związek z huraganem polegały na wywianiu z poddasza części ocieplenia dachu z wełny mineralnej. Przemieszczenie się wełny nastąpiło oczywiście siłą wiatru. Tym nie mniej z opracowania biegłego wynika , że możliwość jego oddziaływania wewnątrz budynku , była konsekwencją oczywistego zaniedbania powódki , która nie zabezpieczyła budynku przed wnikaniem wiatru do wnętrza , na skutek braku okien.

Zaniedbanie to powoduje, iż pomiędzy uszkodzeniem materiału dociepleniowego na poddaszu , a działaniem wiatru, nawet o huraganowej sile, nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, wykluczając odpowiedzialność strony pozwanej także za tę część szkody.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd przyznał od Skarbu Państwa — Sądu Okręgowego Krakowie na rzecz adwokata reprezentującego powódkę z urzędu, wynagrodzenie ze środków budżetowych na podstawie § 19 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które znajdowało dla określenia jego wysokości zastosowanie , na podstawie § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

W apelacji od tego orzeczenia , zaskarżając je w całości , powódka domagała się wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia reformatoryjnego , którym na rzecz skarżącej zostanie od strony pozwanej zasądzona kwota 215 500 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty a (...) SA zostanie obciążony na jej rzecz kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia kwestionowanego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach :

- sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jego realizacji apelująca upatrywała w uznaniu przez Sąd , iż zlecona przez skarżącą, dołączone do akt prywatne opracowania biegłego A. S., nie są wiarygodne mimo , iż ocena ta , w świetle zgromadzonego materiału procesowego w jego całości, jest nieuzasadniona,

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający dla treści kwestionowanego rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to art. 299 kpc , w następstwie nie przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania powódki.

Zdaniem apelującej doszło do pominięcia tego dowodu mimo , że nie wszystkie istotne fakty zostały w sprawie ustalone , a wątpliwości istotne z punktu widzenia oceny roszczenia powódki usunięte. Podnoszona wadliwość była, zdaniem A. C. (1), tym bardziej usprawiedliwiona , że to właśnie powódka miała na temat stanu technicznego domu i przeprowadzanych w nim , na przestrzeni lat, prac remontowych najbardziej pełne informacje.

Już w tym miejscu należy wskazać , że w imieniu powódki środek odwoławczy złożył ustanowiony przez Sąd I instancji pełnomocnik z urzędu – adwokat M. T..

Ponieważ na etapie postępowania apelacyjnego A. C. (1) zaczęła - w obszernych redakcyjnie pismach - kwestionować sposób w jaki pełnomocnik reprezentuje jej interesy- postulując zamiennie albo to rezygnację z zawodowego zastępstwa z urzędu albo zmianę osoby pełnomocnika , Sąd II instancji pouczył powódkę, w jaki sposób , własnym staraniem może doprowadzić do zmiany osoby takiego reprezentanta , w warunkach gdyby nadal podtrzymywała wolę bycia zastępowaną w procesie przez prawnika profesjonalistę z urzędu / por. k. 1330, 1333, 13371, 1372, akt /

W sytuacji gdy powódka nie skorzystała z możliwości zmiany osoby pełnomocnika w sposób wskazany przez Sąd , jako nadal reprezentujący A. C. był traktowany adw. M. T. , tym bardziej , że wezwany przez Sąd stanowczo twierdził , iż nadal jest jej procesowym reprezentantem. / por . k. 1411 i k. 1415 akt /

Ponieważ nadal istniała wątpliwość czy zastępstwo z urzędu , w tym w szczególności zapewnione przez osobę wyznaczonego pełnomocnika , w sytuacji gdy w pismach kierowanych do Sądu powódka wyrażała niezadowolenie ze sposobu tej reprezentacji , odpowiada rzeczywistości interesom zastępowanej , Sąd zdecydował o zawiadomieniu o terminie rozprawy - po przeprowadzeniu której został wydany wyrok-także osobiście A. C. (1) .

Powódka podczas jej przebiegu stanowczo oświadczyła , że postępowaniu chce działać tylko osobiście , nie mając zaufania do pełnomocników ustanawianych z urzędu .

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny przychylił się do wniosku adw. M. T. i zwolnił go z funkcji pełnomocnika z urzędu A. C. (1) w postępowaniu, na podstawie 118 §3 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc. / k. 1442 v akt /

Jednocześnie w sytuacji , gdy na pytanie przewodniczącego powódka jednoznacznie i stanowczo podtrzymała stanowisko , że nie chce być reprezentowaną przez pełnomocnika procesowego i w dalszej części postępowania będzie brała udział tylko osobiście , Sąd odstąpił od występowania do Okręgowej Rady Adwokackiej w K. o wyznaczenie osoby kolejnego pełnomocnika dla powódki/ art. 118 §3 zd. ostatnie kpc / [zapis dźwiękowy rozprawy apelacyjnej z dnia 5 grudnia 2022r - minuty 10-14].

Biorąc pod uwagę w ten sposób zmienione okoliczności w zakresie reprezentacji procesowej A. C. (1) , na jej wniosek przewodniczący złożył sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu postępowania.

Powódka podtrzymała apelację i zgłoszone dotąd w postępowaniu przed Sądami obu instancji wnioski dowodowe.

Powracając do zasadniczej części uzasadnienia wskazać należy , że odpowiadając na apelację pozwany zakład ubezpieczeń domagał się jej oddalenia jako pobawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia pozwanej kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy A. C. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

Nie można uznać za uzasadniony żadnego z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Na wstępie przypomnieć należy ,że zarzut procesowy jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu naruszył indywidualnie oznaczoną normę [normy] formalne.

Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

Motywuując zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 299 kpc , skarżąca nie stara się w jego uzasadnieniu wykazywać realizacji obu tych warunków, a w szczególności tego, iż przeprowadzenie dowodu z jej przesłuchania w charakterze strony i treść jej relacji rzeczywiście byłaby podstawą do innej , niż uczyniona w wyroku, oceny roszczenia zgłoszonego w pozwie.

W tym zakresie apelująca poprzestaje na ogólnikowym , nie przedstawiającym , z rozważanego punktu widzenia , merytorycznej wartości stwierdzeniu , iż miała istotne wiadomości o stanie technicznym budynku i o możliwości powstanie jego uszkodzeń w wyniku huraganowego wiatru z 25 i 25 grudnia 2013r.

Nie dostrzega przy tym ,że na temat charakteru uszkodzeń a w szczególności związku ich powstania z działaniem wiatru o takiej sile , może wypowiedzieć się tylko osoba mająca w tym zakresie wiadomości specjalne , a zatem biegły odpowiedniej specjalności , a nie powódka , subiektywnie przy tym przekonana o zasadności zgłoszonego przeciwko zakładowi ubezpieczeń roszczenia kompensacyjnego .

Przede wszystkim jednak weryfikowany zarzut nie jest trafny dlatego , że to A. C. (1) uniemożliwiła przeprowadzenie tego dowodu przed Sądem I instancji.

Jak zasadnie podnosi także strona pozwana w odpowiedzi na apelację, powódka, pomimo prawidłowego wezwania na rozprawę na której miało to nastąpić, nie stawiała się bez usprawiedliwienia.

Nota bene szerzej tę kwestię wyjaśnia także Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego orzeczenia , także w podniesieniu do tego , jaki charakter w zamyśle ustawodawcy ma ten dowód , co determinuje także sposób oceny niezbędności jego przeprowadzania jak również etap postępowania rozpoznawczego na którym powinien być - ewentualnie - prowadzany.

Nie ma też racji A. C. (1) upatrując podstawy dla zarzutu nieprawidłowości oceny dowodu z opinii prywatnych biegłego A. S. , jako nie mogącymi być podstawą doniosłych dla rozstrzygnięcia ustaleń w tym , że Sąd nie zweryfikował tych opinii w świetle całokształtu materiału dowodowego , a to - pominięte przez Sąd kryterium- o ile byłoby zastosowane , prowadziłyby do zupełnie innych wniosków czyniąc z tych opracowań wiarygodne źródło dowodowe.

Tak motywowany , odniesiony tylko do tego dowodu zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc, w szczególności właśnie z uwagi na sposób jego uzasadnienia , jest chybiony.

Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony powołującej się nań , wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów , polegała nieprawidłowość postępowania Sądu, w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie, w odróżnieniu od innych, szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustaleń faktycznych , aprobować .

Nieprawidłowość Sądu na której jest oparty - zgodnie z argumentacją apelantki - sprawdza się do tego ,że nie przyjął on wersji afirmowanej przez nią , opartej na jej interpretacji wniosków opracowań A. S. z których wywodzi ona nie tylko podstawę dla przypisania zakładowi ubezpieczeń odpowiedzialności za wyrównanie szkody wyrządzonej w budynku mieszkalnym w W. przez huragan w okresie świąt Bożego Narodzenia 2013r ale także dla określenia rozmiarów ilościowych tej odpowiedzialności.

Formułując i motywując we wskazany w apelacji sposób weryfikowany zarzut, skarżąca pomija w zupełności i nie polemizuje merytorycznie z argumentami powołanymi przez Sąd I instancji, w świetle których obydwie opinie prywatne przygotowane przez tego eksperta nie mogły być uznane za mające wartość dowodową w sporze stron prowadzonym przed Sądem. / por. k. 1269 v akt /

Wytknięte wady metodologiczne i merytoryczne tych opracowań , przygotowanych na zlecenie powódki na potrzeby postępowania likwidacyjnego , dla których zidentyfikowania, Sąd posłużył się wiedzą specjalistyczną eksperta z zakresu konstrukcji budowlanych, A. Ś. , którego opracowaniu zasadniczemu i uzupełniającym , przypisał pełny walor dowodowy dyskwalifikowały dowodowo te ekspertyzy / por. k. 178-188, 302-303 , 475- 483 i 1240-1241 akt /

Tak zbudowana ocena opinii A. S. z przyczyn o których była mowa wyżej , jako mieszcząca się w garncach oceny swobodnej , nie może zostać skutecznie zakwestionowana , tym bardziej za pośrednictwem argumentacji , którą posłużyła się powódka w motywach weryfikowanego zarzutu.

Odparcie , jako nietrafnych, obu zarzutów na których opiera się apelacja ubezpieczonej, ma to następstwo , iż ustalenia faktyczne , które poczynił Sąd Okręgowy jako poprawne i kompletne dla oceny roszczenia powódki , Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W tym kontekście trzeba jeszcze zwrócić uwagę , że przed Sądem Apelacyjnym , działając już osobiście, A. C. (1) wskazała , że podtrzymuje wszystkie wnioski dowodowe. Tyle tylko że wniosków tych nie zidentyfikowała ani nie wskazała na jakie okoliczności miałyby być prowadzone.

Ten brak precyzji w połączeniu z tym , że na etapie postępowania rozpoznawczego, poza dotąd dopuszczonymi , nie wnioskowała innych dowodów w tym z innych dokumentów niż te , które zostały złożone do akt , a także , iż w pisemnej apelacji nie postulowała uzupełniania postępowania dowodowego , Sąd II instancji nie znalazł podstaw aby poszerzać jego zakres na odwoławczym etapie postępowania.

Ustalenia dokonane w postępowaniu dają dostateczną podstawę do oceny , iż oddalając powództwo z przyczyn w skazanych w motywach zaskarżonego orzeczenia , Sąd I instancji nie popełnił błędu zastosowania relewantnych dla oceny roszczenia A. C. (1) norm prawa materialnego .

Nie powtarzając , z przyczyn teleologicznych, tych samych bądź bardzo zbliżonych merytorycznie argumentów do tych , którymi dla materialne oceny żądania pozwu posłużył się Sąd Okręgowy dodać jedynie należy , iż rzeczywiście powódka dowiodła w postępowaniu tylko tego , że na terenie W. w okresie 25 i 26 grudnia 2013r wiał wiatr o sile huraganu , w rozumieniu umownej definicji tego zjawiska , zawartej w ogólnych warunkach ubezpieczenia , stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia budynku powódki , którą strony sporu zawarły na okres ochrony ubezpieczeniowej , obejmujący jego występowanie.

Nie sprostala jednak wykazaniu , że wskazywane przez nią szkody w substancji budynku, w tym w szczególności te ujawnione w elementach drewnianych konstrukcji dachu , rzeczywiście były wywołane oddziaływaniem tego wiatru , a nie , mając inne źródło , były następstwem braku odpowiedniej dbałości o stan techniczny budynku , który niszczyje bez odpowiedniego zabezpieczenia, co najmniej od okresu przeprowadzenia ostatnich prac remontowo - budowlanych , które , jak wynika z ustaleń , miały miejsce w 2003 roku .

Nie popełnił też Sąd błędu subsumpcji oceniając , że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za wyrównanie szkody jest wyłączona również w odniesieniu do, niewątpliwie za przyczyną oddziaływania bardzo silnego wiatru , uszkodzonej części ocieplenia z wełny mineralnej na poddaszu budynku. Przypominając , że jak wynika z ustaleń , przed huraganem ocieplenie to było już w fazie rozbierania , wskazać należy , iż przemieszczenie jego fragmentów , jak wynika z opinii biegłego A. Ś. było możliwe dlatego , że brak odpowiedniego zabezpieczenia wnętrza budynku, w którym brak jest okien, pozwalał wiatrowi na swobodną penetrację tegoż i wyrządzenie tego elementu szkody , wskazywanej przez A. C. (1).

Powódka w ramach sporu nie podjęła inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania , że ta część szkody byłaby powstała także gdyby w budynku były okna , chociażby okno lukarny. Brak tej inicjatywy, w połączeniu z wynikającym z umowy stron obowiązkiem ubezpieczającej i ubezpieczonej odpowiedniego zabezpieczenia mienia objętego umowną ochroną , wyklucza odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń także w tym zakresie.

Z podanych przyczyn , w uznaniu apelacji za nieuzasadnioną , Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 805 §1 i 2 pkt 1 / kc.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji, nie obciążając powódki nimi na rzecz , wygrywającej także ten etap sporu strony przeciwnej , zastosował art. 102 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc.

Ocecił, iż A. C. (1) powinna skorzystać z tego wyjątkowego z zakresie stosowania dobrodziejstwa nie tylko dlatego , że jak wynika z akt sprawy, znajduje się w trudnej sytuacji osobistej i finansowo - dochodowej.

Uzasadniła ona udzielenie jej zwolnienia od opłaty od pozwu, w kwocie przekraczającej 1000 złotych , nie obciążenie nie jej mimo porażki procesowej ale Skarbu Państwa, pozostałą częścią kosztów sądowych w zakazanym wyroku oraz udzielenie jej częściowego zwolnienie od opłaty od apelacji także przez Sąd II instancji. Druga z przyczyn zastosowania tej normy wynikała z charakteru rozstrzyganej sprawy. Sposób , w jaki strona pozwana traktowała

możliwość ubezpieczenia budynku powódki w W. mogło upewniać ją w tym że świadczenie odszkodowawcze jest jej należne , także wówczas , gdy zaskarżonym wyrokiem powództwo o zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego zostało oddalone.

Oto bowiem zakład ubezpieczeń , mimo ustalonego w sprawie , na koniec 2013r stanu technicznego budynku , zdecydował się na jego ubezpieczenie , na tych samych co na koniec 2012r warunkach, na kolejny okres ubezpieczeniowy kończący się , jak ustalił w sposób niekwestionowanym przez strony Sąd I instancji, z dniem 28 grudnia 2014r.

Takie stanowisko strony pozwanej mogło przekonywać ubezpieczoną , iż ów stan techniczny jest prawnie irrelevantny dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia. Ten właśnie argument A. C. (1) powoływała m. in. także na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 grudnia 2022r / por. zapis dźwiękowy minuty 22-44/.

Sąd II instancji przyznał ze środków budżetowych Skarbu Państwa , na rzecz adwokata M. T. wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną A. C. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Został on wprawdzie zwolniony z funkcji jej pełnomocnika, wobec stanowczego żądania reprezentowanej ale złożył w jej imieniu uprzednio apelację , podjął zatem czynności zmierzające do ochrony jej praw procesowych na tym etapie sporu stron.

Kwota tego wynagrodzenia - obejmująca także podatek od towarów i usług - stanowi pochodną wartości przedmiotu zaskarżenia wskazanego w apelacji . Została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 w w z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [DzU z 2015 ppoz. 1800].

SSA Grzegorz Krężolek